

Stowarzyszenie Wolny Poker  
ul. Saturna 25  
05-509 Józefosław  
NIP: 123-127-43-18  
KRS: 0000441566

Józefosław, 4 grudnia 2014 r

Szanowni Państwo,

W odniesieniu do pochopnych i krzywdzących wypowiedzi wiceministra finansów i szefa służby celnej Jacka Kapicy, medialnej nagonki oraz ceremonialnych działań podjętych wobec użytkowników internetowych serwisów bukmacherskich i pokerowych, Stowarzyszenie Wolny Poker pragnie niniejszym zaprezentować nasze stanowisko w tej sprawie.

### **Wstęp**

Poprzedzając szczegółowe stanowisko Stowarzyszenia, pragniemy przybliżyć Państwu kontekst sytuacji pokera i gier hazardowych w Polsce po 2009 roku oraz problemy z jakimi boryka się środowisko pokerzystów w naszym kraju.

W wyniku wprowadzonej w trudnych okolicznościach ustawy o grach hazardowych w 2009 roku, gra w pokera została de facto zdelegalizowana, a organizatorzy gier online zostali pozbawieni możliwości legalnego oferowania swoich usług. Prestiżowe międzynarodowe turnieje przestały się odbywać, zniknęły kluby pokerowe, a dziesiątki tysięcy fanów gry w pokera zostało zepchniętych do szarej strefy, która każdego roku rośnie. W wyniku tej sytuacji, państwo polskie nie jest w stanie czerpać żadnych korzyści z rynku gier online, choć mogłoby to robić. Brak legalizacji i efektywnej regulacji powoduje też, że państwo polskie nie jest w stanie w rzeczywistości chronić społeczeństwa przed negatywnymi skutkami hazardu, uzależnieniami, ani też chronić nieletnich przed udziałem w grach hazardowych.

Ustawa hazardowa została przyjęta z pogwałceniem procedur unijnych (brak notyfikacji), zawiera liczne niejednoznaczności interpretacyjne, a także budzi wątpliwości ekspertów prawnych pod względem ograniczania swobód obywatelskich zapisanych w prawie krajowym oraz unijnym.

Od lat środowisko pokerzystów stara się nawiązać merytoryczny dialog z ustawodawcą, w celu nawiązania współpracy przy naprawieniu palących ułomności obecnej ustawy, przedstawiając sprawdzone rozwiązania przyjęte w innych państwach Unii Europejskiej w tym zakresie. Dialog ten nigdy nie został podjęty przez Ministerstwo Finansów, które odpowiada za regulację rynku gier.

Zamiast podjęcia konstruktywnej dyskusji na temat koniecznych zmian, w ostatnim czasie wiceminister Jacek Kapica rozpoczął medialną i karnoskarbową nagonkę wymierzoną w graczy korzystających z usług firm oferujących usługi e-hazardowe oraz zadeklarował chęć cenzurowania Internetu.

Wyrazamy stanowczy protest przeciwko wprowadzaniu w Polsce tego typu represji i ograniczeń swobód obywatelskich. W naszej ocenie obecnie prowadzone działania nie rozwiążą problemów polskiego rynku gier, piętnują obywateli Polski, a finalnie grożą kolejnymi kosztami, jakie



społeczeństwo będzie musiało ponieść w wyniku kar i odszkodowań, jakie mogą zostać zasądzone w wyniku wprowadzenia wadliwych regulacji prawnych.

### **Działania służby celnej przeciwko graczom**

Ogłoszone ceremonialnie działania służby celnej przeciwko graczom w Internecie oceniamy jako mające wątpliwą podstawę prawną i prowadzone z pogwałceniem praw i swobód obywatelskich Polaków.

Wejście przez służbę celną w posiadanie danych bankowych oraz danych dotyczących aktywności w internecie 24 tysięcy Polaków najprawdopodobniej stanowi naruszenie tajemnicy bankowej (art. 105 ustawy prawo bankowe). W swoich wypowiedziach na ten temat, wiceminister Kapica wskazał, iż w wyniku innego, prowadzonego postępowania, dotyczącego zarzutów o pranie brudnych pieniędzy, przypadkiem natrafiono na dane o przepływach finansowych osób, które rzekomo korzystały z usług internetowych bukmacherów.

Jedynymi przypadkami, w których banki zobowiązane są do udzielenia informacji stanowiących tajemnicę bankową (uprawnione są do naruszenia tajemnicy bankowej) są przypadki wskazane w treści art. 105 ustawy prawo bankowe. Na podstawie wskazanego przepisu, wydaje się, iż we wszystkich przypadkach (m.in. na żądanie sądu, prokuratora, policji, Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, organów Służby Celnej) dostęp do tajemnicy bankowej może nastąpić jedynie w ramach postępowania toczącego się przeciwko konkretnej osobie, a nie w sprawie czynności wywiadowczych dotyczących rzekomego przestępstwa popełnianego przez nieoznaczone grono osób.

Niejasne i budzące równie silne wątpliwości jest źródło informacji o historii internetowej indywidualnych osób, w której posiadaniu jest służba celna.

Powyższe naruszenia prawa bankowego i prawa do prywatności obywateli, prowadzone w oparciu o ustawę przyjętą z pogwałceniem prawa unijnego i konstytucyjnych swobód obywatelskich, traktujemy niezwykle poważnie. Jesteśmy przekonani, że osoby, które zaskarżą zasądzone wyroki nakazowe i wystąpią na drogę sądową, będą miały znaczne szanse na wygraną spraw.

W dniu 19 listopada 2014 roku, szef służby celnej i wiceminister finansów Jacek Kapica opublikował na swoim oficjalnym profilu Twitter<sup>1</sup> skan wyroku nakazowego w sprawie gracza, ogłaszając sukces służb jemu podległych. Rażący jest fakt, iż wysoki przedstawiciel ministerstwa finansów pozwala sobie publikować w środkach masowej komunikacji wyroki, które podlegają wyłącznie częściowej anonimizacji. Co wynika ze zdjęć sporządzonych wyroków, są to wyroki nakazowe. Zgodnie z procedurą karną wyrok nakazowy jest wydawany na posiedzeniu niejawnym, bez udziału stron i nie jest podawany do wiadomości publicznej. Tym samym publikacja przedmiotowego wyroku, przy pozostawieniu jego sygnatury, która pozwala zidentyfikować stronę postępowania, może stanowić naruszenia tajemnicy danych osobowych osoby, której sprawa dotyczy. Mając na względzie, iż Minister Kapica nie podjął jakichkolwiek starań, aby uzyskać zgodę osoby której dane dotyczą na przetwarzanie jej danych osobowych, publikacja wyroku wydaje się być szczególnie rażącym przykładem upublicznienia danych prawem chronionych.

Ponadto, w ramach propagandy sukcesu, wiceminister Kapica posunął się do instrumentalnego wykorzystywania wyroków, wydawanych w procedurze zamierzającej do przyspieszenia sprawy, jako rzekomego dowodu, że bezsprzecznie doszło do naruszenia prawa, co stanowi kardynalne naruszenie zasady domniemywania niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP). Zaskarżony przez oskarżonego wyrok nakazowy traci moc i prowadzone jest standardowe postępowanie karne. Wyroki nakazowe w ogóle nie uwzględniają bowiem stanowiska oskarżonego, a jedynie stanowisko oskarżyciela (który naturalnie w tych sprawach dąży do skazania graczy).

---

<sup>1</sup> <https://twitter.com/kapicajacek/status/535042369591472128>



## **Konieczność nowelizacji ustawy hazardowej**

Stowarzyszenie Wolny Poker od wielu lat prowadzi działania mające na celu uświadomienie ustawodawcy oraz opinii publicznej konieczności nowelizacji obowiązującej obecnie złej i nieefektywnej ustawy o grach hazardowych. Na świecie istnieje wiele analiz i badań<sup>2</sup> dowodzących, że poker jest grą umiejętności, w której czynnik umiejętności przeważa nad losowym w zdecydowanej proporcji (w długiej perspektywie czynnik losowy spada do 0%). We Francji i Włoszech poker jest zapisany literalnie w ustawie jako gra umiejętności. W Danii jest wpisany w ustawę jako gra umiejętności z mniejszościowym elementem czynnika losowego. Środowisko pokerowe w Polsce od lat zwraca na to uwagę i doceniając potrzebę poddania gry w pokera pod rygory ustawy o grach hazardowych, stara się przekonywać do uwzględnienia w legislacji faktycznej definicji gry, co umożliwiłoby wypracowanie efektywnej regulacji odpowiadającej charakterystyce gry w pokera.

W wyniku wprowadzonej w 2009 roku i częściowo nowelizowanej w 2011 roku ustawy, rynek gier hazardowych w Polsce funkcjonuje nieprawidłowo, a ustawa nie spełnia swojej funkcji kontrolnej i ochronnej. Świadczy o tym fakt, iż 95% rynku zakładów sportowych i prawie 100% gier w pokera znajduje się aktualnie z szarej strefie. Ponadto, kluczowy do odnotowania jest fakt, iż obecna ustawa nie została notyfikowana do Komisji Europejskiej, na co uwagę zwracała zarówno Komisja Europejska jak i Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Przy przyjęciu standardów wynikających z treści art. 91 ust. 3 Konstytucji oraz Dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasady dotyczące usług społeczeństwa informacyjnego (Dz.U. L 204, s. 37), ostatnio zmienionej dyrektywą Rady 2006/96/WE z dnia 20 listopada 2006 r. (Dz.U. L 363, s. 81) całkowicie uzasadnione są powszechne wątpliwości co do mocy prawnej tejże ustawy.

Ustawa wprowadziła zakaz gry w pokera w internecie, zakaz pokera na żywo poza kasynami bez wpisowego ale z nagrodami, zakaz gier stolikowych nawet w kasynach i zezwolenie wyłącznie w kasynach na grę turniejową, lecz obłożoną zaporowym i niespotykanym w Unii Europejskiej, 25-cio procentowym podatkiem od całej puli nagród. Powyższe zakazy pozbawiły dziesiątki tysięcy fanów pokera możliwości legalnej i bezpiecznej gry. Gra w pokera została więc prawie całkowicie zdelegalizowana, a firmy oferujące grę w pokera w całej Unii Europejskiej nie otrzymały możliwości prowadzenia swojej działalności legalnie w Polsce. Zakazy te nie zostały podparte żadną merytoryczną argumentacją, a ustawodawca na liczne próby nawiązania merytorycznej dyskusji nad rozwiązaniem problemu konsekwentnie nie odpowiadał, zastępując się sprzecznymi i uznaniowymi frazesami. Pomimo wielokrotnych deklaracji ze strony wiceministra Kapicy o bieżącym zbieraniu uwag z rynku i chęci pracy nad poprawkami do ustawy, od ponad 5 lat nic takiego nie miało miejsca.

Istnieją poważne przesłanki by uważać, że ustawa hazardowa, w szczególności w zakresie treści art. 29a ustawy wprowadzającego zakaz grania w gry hazardowe przez internet (poza grami organizowanymi przez licencjonowane podmioty polskie) jest niezgodna z regulacjami unijnymi. Jak wskazuje doktryna (Grzegorz Łabuda, Kodeks Karny Skarbowy Komentarz, WKP 2012) istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że zakazy z art. 29a ustawy o grach hazardowych naruszają traktatową zasadę swobodnego przepływu towarów i usług w państwach członkowskich Unii Europejskiej, czego zresztą świadome jest Ministerstwo Finansów - urząd posiadający decydujący wpływ na kształt prawodawstwa hazardowego (por. tzw. Zielona Księga w sprawie gier hazardowych oferowanych w internecie w obrębie rynku wewnętrznego, dostępna na witrynie internetowej Ministerstwa Finansów). W obszarze rynku hazardowego wszelkie ograniczenia muszą być zgodne z formułowanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej warunkami, w tym

---

<sup>2</sup> Dr. Mikołaj Czajkowski, „Poker – gra szczęścia czy umiejętności? Przegląd analiz teoretycznych i empirycznych oraz wnioski dla regulacji”

[http://www.wolnypoker.org/Media/Default/DocGalleries/ekspertyzy/m\\_czajkowski\\_ekspertyza.pdf](http://www.wolnypoker.org/Media/Default/DocGalleries/ekspertyzy/m_czajkowski_ekspertyza.pdf)



zasadą proporcjonalności. W kontekście komentowanego typu czynu zabronionego warto zauważyć, że przyjmując zakaz uczestnictwa w grach hazardowych urządzanych przez internet za relewantny dla art. 107 § 2 k.k.s., należy niechybnie dojść do wniosku, iż obejmuje on wyłącznie uczestnictwo w takich zagranicznych grach losowych i takich zagranicznych zakładach wzajemnych, które są urządzone za granicą nielegalnie. Oznacza to, że typ z art. 107 § 2 k.k.s. nie obejmuje uczestnictwa w legalnych na obszarze Unii Europejskiej internetowych grach losowych i zakładach wzajemnych (bo dozwala to Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej), jak również uczestnictwa w grach na automatach (w tym o niskich wygranych) - czy to internetowych, czy to innych.

Powyższe argumenty pozwalają obawiać się, że Polska podąża ścieżką innych państw Unii Europejskiej, które w wyniku wprowadzenia prawa sprzecznego z prawem wspólnotowym przegrały przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dawniej Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości) procesy i zmuszone były do wypłaty wielomilionowych odszkodowań podmiotom z sektora gier. Przykładem tego typu rozstrzygnięcia jest sprawa firmy Gambelli przeciwko włoskiemu ustawodawcy. W 2003 r. w sprawie firmy Gambelli sędziowie ETS orzekli na niekorzyść włoskiego rządu. Uznano wtedy, że każdy operator, który ma licencję na świadczenie usług wydaną choćby w jednym kraju UE, może oferować swoje usługi w całej Unii. ETS uznał wtedy również, iż państwo członkowskie nie może powołać się na argument utrzymania porządku publicznego, aby uzasadnić ograniczające środki zaradcze, jeżeli państwo to zachęca do udziału w loteriach, grach hazardowych czy zakładach w celu uzyskania większych zysków.

Pozorna linia uzasadnienia funkcjonowania ułomnej ustawy hazardowej, którą wiceminister Kapica wielokrotnie artykułował na posiedzeniach komisji sejmowych, wystąpieniach w sejmie i podczas spotkań z mediami, zakłada walkę z hazardem i ograniczanie dostępu do gier hazardowych. Minister Kapica wielokrotnie mówił, że przedkłada ochronę społeczeństwa przed skutkami hazardu nad wpływy do budżetu państwa z tytułu gier hazardowych, stwierdzając wprost, iż hazard chce ograniczać, a nie na nim zarabiać. Jednocześnie wiceminister Kapica i ministerstwo finansów zezwalają na reklamę i sprzedaż internetową gier liczbowych i zakładów wzajemnych oferowanych przez naziemnych bukmacherów; a w corocznym budżecie jako znaczącą pozycję wskazują spodziewany przychód z podatku od gier, który w przyjętym budżecie na 2015 rok oszacowany jest na 1,25 miliarda PLN. Jednocześnie, ilość punktów do gier na automatach o niskich wygranych jest ogromna, zakaz reklamy gier hazardowych jest nieefektywny, a gry liczbowe (monopol Skarbu Państwa) powszechnie dostępne.

W tym miejscu pragniemy zwrócić uwagę na poselski projekt ustawy<sup>3</sup> (złożony dnia 21 stycznia 2014, autopoprawka 25 czerwca 2014) o zmianie ustawy hazardowej, który jest obecnie skierowany do notyfikacji Komisji Europejskiej, i który uzyskał pozytywną opinię Biura Analiz Sejmowych pod względem zgodności proponowanych zmian prawnych z prawem Unii Europejskiej. Projekt ten przewiduje wprowadzenie efektywnej regulacji gry w pokera w Polsce, wzorując się na najlepszych przykładach regulacji zaczerpniętych z innych rynków Unii Europejskiej. Przyjęcie tejże nowelizacji prawie całkowicie zlikwidowałoby rosnącą od lat szarą strefę, pozwoliłoby państwu polskiemu na sprawowanie skutecznej kontroli nad rynkiem gry w pokera, ochrony nieletnich przed grą w internecie oraz zapewnienie znaczących wpływów do budżetu państwa z tytułu udzielanych licencji oraz podatków odprowadzanych z zysków organizatorów gier.

<sup>3</sup> [http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-889\\_3-2014/\\$file/7-020-889\\_3-2014.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-889_3-2014/$file/7-020-889_3-2014.pdf)



Podsumowując, jako Stowarzyszenie reprezentujące interes dziesiątek tysięcy pokerzystów w Polsce, pragniemy zaprotestować przeciwko linii działań podjętej przez organy państwowe. Zdecydowanie popieramy budowanie legalnego rynku gier hazardowych, funkcjonującego zgodnie z dobrym i sprawiedliwym prawem, co jednak obecnie nie jest możliwe i nie ma miejsca.

Oprócz apelu skierowanego do ustawodawcy o pochylenie się nad nowelizacją ustawy hazardowej w zakresie prawa pokerowego, pragniemy skierować apel do społeczności graczy w Polsce o kontakt z nami w przypadku wszczęcia działań karnoskarbowych przez organy państwowe. Chcemy nagłaśniać przypadki niesprawiedliwego stosowania metod represji wobec graczy i służyć poradą w przypadku tego typu działań. Gracze poszkodowani w wyniku obecnej nagonki medialnej i prawnej służb podległych ministrowi Jackowi Kapicy mają pełne prawo do obrony i jesteśmy przekonani, iż sprawy sądowe będą rozstrzygane na ich korzyść poprzez wyroki uniewinniające.

Z wyrazami szacunku

Marcin Horecki  
Prezes Zarządu